

Nro.

192.

DZIENNIK*Patryotycznych Politykóm w Lwowie.*

Dnia 23go Sierpnia 1796.

Gazety.**NIEMCY.**

Z Heidelberga dnia 28. Lipca. Dnia wczorajszego słyszano tu od okolic Philipsburg potężną kanonadę; korpus Francuzów od 8000. ludzi atakowało przednią straż garnizonu na wycieczce. Republika nie czekała tam jeszcze na 12,000. świeżego wojska, i dopiero rozpoczęła obleżeć fortecy. Powracający z lewych brzegów Renu donoszą, że przedwczora z Londynu wyprowadzono mnóstwo artylerji do obleżenia flużącey; nadto, że z 11 y

Z 8

stro-

strony *Landau* stoi mnoga liczba woysk Francuskich, a inne ich korpus znaczne maszernie temi dniami przez *Alzei* i *Grünstadt* pod Moguncyą. Z szley nocy znowu slyszano tęgą kanonadę pod *Philipsburg*. Miasto *Frankfurt* za uchybienie terminu, pròcz dawney kontrybucyi musi ieszcze złożyć za 2. miliony potrzeb różnych dla armii. W przypadku dalszego uchybiania terminu, większe ieszcze kontrybucye mają byđz wypisane.

Francuzi od nyscia Menu zbliżyli się znacznie pod Moguncyą, i z tey przyczyny garnizon potężny na nich zaczął sypać ogień. Od *Hechtsheim* Republikanie także się zbliżali pod mury tey Fortecy; lecz ze stratą musieli się cofnąć. — Minister Angielski, Pan *Wickham*, podał notę do Kantonu *Berny* prosząc, aby odwołano Dekret nakazujący emigrantom Francuskim wynieść się z kraju; ale proźba iego nie była słuchana. — Na czele Gazet *Frankfurtzkich* zamiast owych słów: „Za nayłaskawszym przywileiem Cesarza.” Wyrazono teraz: Za pozwoleniem Francusko-Republikańskiej Jeneralności.

(1531)

Podług doniesień z *Kassel* X. następcą Tronu Duńskiego wraz z małżonką stanął tam dnia 31. Lipca, a Król Pruski spodziewany był dnia 3. Sierpnia z *Pyrmon-tu*. Gwardya Landgrafa w uniformie galowym miała go eskortować od granic Hannowerkich. Xiążę *Sachsen-Mey-nungen* znajduie się także w *Kassel*.

Z *Bayreuth* dnia 28. Lipca. Liczba woysk Saskich, które wyślane zostały do strzeżenia granic, wynosić już ma do 20,000. ludzi, ale w krótcie jeszcze znacznie będzie pomnożona. Do tey siły przeznaczono 100. armat. Dnia 21. maszerował tedy Reiment dragoni Saskiey z 300. ludzi składający się od armii sprzymierzoney. Do Turynгии przeznaczono osobne korpus, które ma obserwować Francuzów, w przypadku gdyby chcieli z tey strony zagrozić *Lipsku*. Z powieści woiażujących, Republikanie dnia 25. t. m. mieli już bydź nie daleko *Koburg*, z kąd wszystko co tchu ucieka. Xiążę *Sachsen-Koburg* umknął do *Saalfeld*, a Syn jego do *Culmbach*. Elektorowie *Trewirski* z *Kolońskim* uciekli się także do *Saxonii*.

Po-

(1532)

Podług doniesień od granic Saskich pod 1. Sierpnia rzecz ma być niezawodna, że Dwór Saski prosił Króla Pruskiego o pośrednictwo do rozpoczęcia negocyacji pokojowych z Rzeczpospolitą Francuską. Spodziewać się należy, że po odwołaniu kontyngentu Saskiego w łagodny sposób rzeczy ukończone zostaną, i pokóy powszechny o wiele kroków zbliży się do pożądanego celu.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 13. Sierpnia. Cesarz Jmć pod 11. t. m. wydał następujący Patent:

„ My Franciszek drugi i t. d. W tém momencie, gdzie spływ nieprzewidzianych zdarzeń sprzyja szypkim powodzeniom nieprzyjaciół, i do obrony zagrożonych krajów pobudza podwojoną naszą pieczołowitość, czuimy się podfyceni w naszym przedsięwzięciu, wspomniawszy sobie, że opatrność przeznaczyła nas na czoło wielkiego Narodu, który w każdym zdarzeniu dawał nam czynne dowody żarliwey obrony oyczy-
zny.

zny, praw, i Monarchy wypłacającego się
 nawzajem każdej klasie mieszkańców o-
 cowska miłością. Chociaż boiaźń, a mo-
 że i umysł zwodnictwa, zwiększa niebe-
 spieczeństwo nad wszelkie miary i istotę,
 z tém wszystkiem niepowinniśmy tać
 wiernym naszym poddanym tego, że stan
 okoliczności jest krytyczny, i niepozwa-
 lając nam przedstawiać na zwyczajnych
 środkach, wymaga po nas i po wszy-
 stkich, którzy pragną widzieć swą oy-
 czyznę w bezpieczeństwie, niepospolitych
 usilności. Jakożkolwiek przewlokła ta
 wojna przy zmiennym szczęściu, nadwe-
 rężyła siły krajowe, to jednak pewna, że
 źródła narodowe ielzcze nie są wyczer-
 pane. W stósunku do obmierzlej Admi-
 nistracyi i gwałtownych środków, ia-
 kich używają nieprzyjaciele nasi na u-
 ciisk własnych swych obywateli i zburze-
 nie Europy, kraie nasze tak ludne, i
 ubogacone od natury, obfitują w niezli-
 czone źródła, które w potrzebie nie ka-
 załyby się nam lękać żadnego niebespie-
 czeństwa; z tém wszystkiem ufamy w
 sprawiedliwości naszej sprawy, i w po-
 mocy naywyższego, który obrońcą jest
 sprawiedliwych, że nigdy nie przyidzie
 do

do tego stopnia potrzeby, aby Naród był przymuszony uciekać się do ostatecznych środków.

W takich okolicznościach prześtaiemy naiedynym tym prawidle, aby wzwąć do broni wszystkich tych, którzy przy konfkrpcyi i pospolitey obronie krajowey, pod imieniem Exemptów, wyięci są od służby woyskowej. Do tych liczby mają także należeć owi cudzoziemcy, którzy 10letnim przemieszkiwaniem, nie osiągneli ieszcze prawa obywatelstwa Austriackiego. Zarazem przyrzekamy wszystkim tym, którzy się dobrowolnie ofiarują w służbę woyskową, imo, że skoro podług życzenia i starania naszego pozyskamy chlubny, i trwały pokój dla narodu z końcem wojny, będą uwolnieni od służby. 2do. Pod czas wojny ci mają być uważani iako Woluntaryusze. 3tio. Ze im wolno będzie podług zdatności przyjąć służbę w Reimencie, w którym się im będzie podobało. 4to. W nadgodę zaś tego wszystkiego, zapowrotem do domów doznają pomocy i wsparcia przy wyborze dalszego sposobu życia; tudzież przy każdej okoliczności miejsce zastużonych mieć będą.

Lubo z tego wezwania spodziewamy się po żarliwości obywatelskiej naydzielniejszych skutków, jednak musimy im tu przypomnieć, że biorąc się do obrony swej oyczyzny zabezpieczą razem swoją osobistą własność; w przeciwnym zaś razie padłszy pod ciosami nieszczęśliwych zdarzeń, byliby podobno przymuszeni dźwigać oycobòyski oręż, i użyci za narzędzie od nieprzyjaciół, obalać porządek publiczny, przykładać się do nieszczęścia swych współobywateli, współbraci, i zagrzebać się w ruinach nieporządku. Zwróćmy oko na Włochy w perzynę obrócone, na wyrządzane tam zbytki, i okrucieństwa! Zwróćmy oko na ruiny kwitnących niegdyś krajów Niemieckich. Któż na widok ten nie zechce się iść oręża przeciw tak niebezpiecznemu nieprzyjacielowi. Dań w Wiedniu dnia 11. Sierpnia.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 25. Lipca. J. Moreau donosi z Baden pod 17. Lipca o zawartym zawieszeniu oręża z X. Württemberg, którego pełnomocnicy natychmiast wystani

ślani do Paryża dla zawarcia pokoju od-
 dzielnego. Przytym donosi szczeguły ope-
 racyi wojennych nad *Nekrą*, gdzie mówi
 między innemi: „*J. Ferino* miał zlecenie
 wyprzeć nieprzyjaciół z równin *Kinzing-
 ger*, a *J. St. Cyr* miał tym czasem wspie-
 rać atak przypuszczony na obóz Au-
 stryaków przy *Freudenstadt*. Dnia 14.
 plan ten z najlepszym skutkiem został wy-
 konany. *J. Jordy* uderzył z bagnetem w
 rękę na nieprzyjaciół, i zagarnął im 2.
 armat z 200. ludźmi. Potym zdarzeniu,
Cesarscy cofnęli się za *Blich*. O tém wła-
 śnie czasie *J. Laborde* przeprawił się pod
Hünigen do *Erysgowii*. Kolumna pod *J.
 Gardin* wyparła nieprzyjaciół z *Wolfach*,
 i zabrała 200. jeńców. *J. Dam* opanował
Alpersbuch, i częścią ubił, częścią poi-
 mał wszystkich nieprzyjaciół. Między pier-
 wszemi znalazł się ich komendant, *J.
 Laval* naprawym skrzydle zajął stano-
 wiska nieprzyjacielskie między *Nekrą* i
Kinz, i zabrał tam 6. wozów amunicyi,
 40. koni, 264. gemeinów, 30. unteroffic:
 i 6. offic: „ Przy końcu *J. Moreau* skarży
 się mocno na trudny dowóz żywności w
 kraiach tak górzystych, i оголоconych
 z zaprzęży.
